

Kurier Wileński | Ujednolicony egzamin z litewskiego wciąż bez zmian

Stanisław Tarasiewicz

14 lut
2013

Ujednolicony egzamin z litewskiego wciąż bez zmian

[Stanisław Tarasiewicz](#) · [Komentarze](#)

Tegoroczni maturzyści wciąż nie wiedzą, jaki egzamin z litewskiego będzie w końcu ich obowiązywał. Przed tygodniem zapowiedziane przez premiera Algirdasa Butkevičiusa i w poniedziałek uzgodnione na Radzie Politycznej koalicji rządzącej rozporządzenie o uproszczonym trybie ujednoliconego egzaminu z języka litewskiego dla szkół mniejszości narodowych wciąż bowiem czeka na sygnaturę ministra oświaty i nauki Dainiusa Pavalkisa.

Poczeka jeszcze co najmniej do poniedziałku, bo do końca tygodnia minister przebywa z wizytą roboczą w Brukseli. Resort tłumaczy się, że rozporządzenie nie może być wcześniej podpisane ze względów technicznych, a raczej biurokratycznych, bo według terminarza resortowego zmiany egzaminacyjne można było wprowadzać do 15 stycznia. Aby minister mógł więc podpisać rozporządzenie, musiał najpierw zmienić terminarz.

— I to zrobił, toteż zmiany egzaminacyjne mogą teraz być wprowadzone do końca lutego, więc teoretycznie mamy jeszcze trochę czasu — mówi w rozmowie z „Kurierem” wiceprzewodniczący Sejmu, poseł AWPL Jarosław Narkiewicz. Jednak jego zdaniem, niepokojąca jest ogólna gra na zwłokę, bo jak zauważa, terminarz można było zmienić znacznie wcześniej, tym bardziej, że zmiana trybu egzaminacyjnego jest zapisana w programie rządowym.

— Dokładnie punkt 249 programu — podkreśla wiceprzewodniczący Sejmu. Zauważa przy tym, że w programie mówi się w ogóle o odroczeniu terminu wprowadzenia egzaminu ujednoliconego.

— Teraz natomiast mówimy jedynie o złagodzeniu jego skutków dla tegorocznych maturzystów, co nie wymaga złożonych czynności — mówi Jarosław Narkiewicz.

Złagodzić te skutki miało właśnie rozporządzenie ministra Pavalkisa. Okazało się jednak, że ta czynność dla nowego rządu jest zbyt skomplikowana, bo zatwierdzony w poniedziałek na Radzie Politycznej projekt rozporządzenia jest już trzecim z kolei, który podsuwa się do zaakceptowania będącym w koalicji politykom Akcji Wyborczej Polaków na Litwie.

— Niepokoi to, że za każdym razem są wprowadzane zmiany do wcześniej już uzgodnionych pozycji — mówi nam wicemarszałek Sejmu. Dodaje też, że zaskoczeniem dla polityków AWPL było oświadczenie ministra oświaty już po poniedziałkowym uzgodnieniu. Minister oświadczył wtedy, że uproszczony tryb będzie obowiązywał tylko na tegorocznym egzaminie, zaś następnym razem maturzyści mogą już składać egzamin bez żadnych ulg.

— Dla nas jest to nie do przyjęcia i na pewno z tym się nie zgodzimy. I nie jest to żaden nasz szantaż wobec partnerów koalicyjnych, jak to niektóre media oraz politycy próbują przedstawić. Domagamy się rzeczy, które są zapisane w programie rządu — wyjaśnia Jarosław Narkiewicz i dodaje, że AWPL spełnia swoje obietnice złożone partnerom koalicyjnym i tego też oczekuje od nich.

Stanisław Tarasiewicz



